KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Stycznia.— Rok 1849. Wtorek. № 2. Jutro, ŚŚ. Daniela i Genowefy. Przybyło dnia minut 14.

Wczoraj w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow:-Przedm:, jako w doroczną uroczystość Najsłodszego Imienia JEZUS, odprawił pierwszą Mszę Stą, czyli Prymicje, Xiądz Florjan *Piskorski*, Kapłan z tegoż Zgromadzenia; a Kazanie wzorowe, powiedział WJX. Józef *Lipiński* Kanonik.

W zastępstwie rozsyłania biletów winszujących na *Nowy Rok*, złożono w Redakcji *Kurjera*, następujące ofiary: 1) dla Sal Ochron: JW. R. R. Stanu *Petrow*, zł. 20.— 2) Dla ubogich wstydzących się żebrać, do rozdania przez Instytucję Jałmużniczą Arcy-Bractwa nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU: JW. Hrabina Róża *Zamojska*, zł. 20; P. *Rychter* Artysta Dramatyczny, rs. 1.— Złożono w tejże Redakcji od M. B. zł. 5, dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

W m. *Warszawie* od d. 17/29 z. m. do d. 20 z. m. (1go b. m.), zachor: na cholerę osób 3, wyzdr: 6; a w ogóle od czasu okazania się epidemji w tem mieście, zachoro: 4127, wyzdr: 2465, um: 1649, pozostaje 13.

Ponowione zostały dawne rozporządzenia co do maskarad, a mianowicie, że na tych zabawach, szpady, pałasze, laski, parasole, futra, salopy i płaszcze, składane być mają za kontramarkami, w miejscach na ten cel urządzonych, tudzież że w przyległych sali maskaradowej pokojach, gdzie bufety będą urządzone, nie wolno nikomu palić cygar i fajek, i wreszcie że zbieranie kwest w czasie maskarady jest zabronione.

W *Paryżu*, trzewiki do spaceru podszywają się dla ciepła kaszemirem; do błota, robione są obówia, na podeszwach gumalastycznych, a do powrotu z balów buciki *czarne* watowane z podszewką *seriz* albo *błękitną*, albo *popielate*, z podszewką białą lub różową. Taśmy gumalastyczne (znane już u nas), służą do obciskania obówia, w miejsce bandaży i sznureczków.

Jeden z Cyrulików tutejszych, składający wczoraj życzenia swoje wierszem drukowanym, objawił ważne spostrzeżenie archeologiczne, że zwyczaj winszowania *Nowego Roku*, datuje od stworzenia świata. Ponieważ od owego czasu, upłynęło 6561 lat, (podług rachuby perjodu Juljańskiego), a liczba ludności ziemskiej z dwojga ludzi, doszła do miljonów, nie dziw, że i zwyczaj ów pierwiastkowy, nabrał niemałej rozciągłości. Wyrafinowano też od owego czasu sposób winszowania, przydano doń rozmaite małe surprizy, podarki noworoczne, bilety wizytowe (już są nawet z muzyką), serenady poranne na różnych instrumentach, oracje ustne i pisane, wreszcie wiersze drukowane prozą rymową, albo w jambach i hexametrach. Nie zabrakło wczoraj na podobnych attencjach, a różnego rodzaju osoby, składały życzenia swoje *in folio majori*, *in quarto*, *w 8ce*, a nawet *w 12ce*, czyli jaśniej mówiąc, na arkuszu, pół arkuszu, ćwiartce i pół ćwiartce. Przeczytaliśmy niemało z tych utworów poetycznych, a zdając sprawę z wszystkiego co dzieje się w *Warszawie* i w kraju, z kolei i o tych płodach literackich słów kilka powiedzieć nam wypada. Szereg rozpoczyna Afiszer Teatrów Warszawskich, który:

Że *Muzy* porachował,
Widział w scenie *Apolina*
Ciągle już się zapomina,
Chwyta boskiego rumaka.
Jedzie *naprzód* na wzór *Raka;*

ale tylko z wierszami, bo leci jak *parochód*, kiedy potrzeba afisze roznosić.— Odźwierny życzył:

Chwały, miłości, szkatuły;

a zapomniał o najważniejszem, to jest o *zdrowiu*, co na jego intencję dopełniamy, tak, że powinszowanie S.... nie pozostawia już nic do życzenia.— *Hilary* (Merkury Kurjera) zmistyfikował wszystkich swoim wierszykiem, bo podpisał się Hilary *Gajewski*. Jaki taki myślał, że to inna osoba, bo *Hilary*, całe życie nazywać się powinien, tylko *Hilary*... i nic więcej. Obiecał na rok przyszły sprostować tę pomyłkę, a tymczasem prosił o *kolendę*, bo to u niego interes pierwszej wagi. — Roznosiciele *Kurjera Warszawskiego* i Gazet, prawili każdy o swojem pismie; pierwsi jak z r[illegible] wypadało, zalecali:

Panowie z ochoty, *Kurjerka* czytajcie.—

Cyrulik, podobno nawet ten sam o którym w[illegible] czył w tych słowach:

Niech Cię Panie nikt nie goli,
Oprócz Cyrulika.

Takie i tym podobne powinszowania sypały się [illegible] gradu biletów, trzaskań biczów, brzmienia kat[illegible] powinszowań pojedynczych, w parach i zbioro[illegible] cały dzień składanych. Znając dobrze [illegible] *szawian*, można sobie wyobrazić, jaki[illegible] tów, rubelków, a nawet skromnych [illegible] nęło na winszujących.

Drukarnia Adolfa *Krethlo*[illegible] *Dietrich*, exystująca [illegible] przeniesioną została pod [illegible] do domu zwanego *na D*[illegible] dom Szanownej Pub[illegible] przyjmuje wszelki[illegible] wykonywa.

Joachim *Nir*[illegible] szawie, po w[illegible] Majstra intro[illegible] w głównych [illegible] sens, jako [illegible] otworzył [illegible] pod Nrem [illegible]

(Ar. na.) Gdy w *Rok Nowy* wszyscy radzi,
Toć przypomnieć nie zawadzi,
Że mój Ogród zdawna znany,
Dziś *Szwajcarją Nową* zwany,
Czekając na Panów, Damy,
Już szeroko rozwarł bramy.
A i w kuchni ogień płonie,
Przy nim Kawa wrze na trzonie,
I śmietanka doskonała
Pod kożuchem grubym cała,
Miłą wonią z garnczków parska,
A wyborna! bo *Szwajcarska!*
Tam znów wielkie samowary,
Aż pod sufit zieją pary,
By bez żadnej czasu straty,
Wnet posłużyć do herbaty.
Lecz rzecz główna!... ponczyk u mnie,
O którym rzec mogę dumnie,
Że tak teraz jak w przeszłości,
Zyskał względy Publiczności.
Gdy więc kto zziębnie troszeczkę,
Robiąc za miasto wycieczkę,
Rano czy też po obiedzie,
Do *Szwajcarji* niech zajedzie,
A ujrzy, że zimno znika
U *Martina* Dominika.

Skład nut muzycznych Fr. *Spiess* i *Sp:* przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 460, odebrał następujące nowości muzyczne: *Dreyschoka*, Rapsodie na fortepjan, ofiarowane Doktorowi Th. *Kullak;* zł. 4. Tegoż sztuczka charakterystyczna na fortepjan; zł. 5. Tegoż S... fortepjan; zł. 5. *Julliena*, Paryż i Londyn, ...tepjan zawierające walce i kadryle; zł. 5. ...*ala* kaprys p. t. »la Source" na fortep:, zł. 3. ...*a*, Rêverie na fortepjan; zł. 3. *Czernego*, go...nne, album zawierające 6 przyjemnych melo... fortepjan; zł. 5. *Burgmüllera*, Reverie-Valse, ...ortepjan; zł. 2 gr. 15.

...*chbet*, owa słynna trajedja Albiońskiego wiesz... ...potok wzniosłych myśli, ów zbiór dreszczem ...ych sytuacji, już oddawna znaną jest na na... Obeznał nas z tem znakomitem dziełem ...óry bardzo płynnie przetłomaczył je ... Ileż to wywołał wrażeń ten je... ...przedstawiało wygasłe już pra... ...naszych Artystów! Któż nie ... żyjącej jeszcze JPani *Le*... ...dreszczem nie wstrząsła ...usza *Lady Machbet* do ...opnego morderstwa? ...ióra, przedmiot tak ...ytorowi obszerne ... To też P. *Ver*... ...śpiewność i po... ...ba słyszeć tę ...szych utalen... ...wszystkie ...nanie przez ...*niego*, było wzorowe; ale cóż mamy powiedzieć o grze i śpiewie JPani *Rywackiej*, jak mamy opisać tę potęgę głosu pierwszej naszej Śpiewaczki, tę grę pełną dramatycznego zrozumienia, pełną niepospolitego talentu? jak skreślić ogień i energję w grze JP. *Troszla*, jego głos brzmiący i potężny? tego podjąć się nie ośmielamy; niech nas udolniejsze pióro wyręczy. Zawsze nieustanny w pracy i szczerze poświęcający się naszej scenie, JP. *Jasiński* Reżyser Teatrów, bez zaprzeczenia silnie wzbogacił repertoar, tłomacząc to tak wysokiej ceny dzieło; a Dyrekcja Teatrów, jak zwykle, pospieszyła mu w pomoc, wystawiając tę operę z całą starannością i gustem. Piękne i bogate są ubiory głównych rol, również jako i dwie dekoracje pendzla JP. *Głowackiego*, a trzecia wykonana przez P. Mich: *Grońskiego*. Układ sceniczny, wiele przedstawiający trudności, jest również dziełem JP. *Jasińskiego*. Miłe i lekkie tańce, oraz piękne gruppy, ułożył JP. Roman *Turczynowicz* Reżyser baletu; słowem przy tylu potężnych żywiołach dramatycznych, opera ta długo będzie tak licznie sprowadzać Słuchaczy, jakiemi wczoraj Teatr Wielki był napełniony. W ciągu opery przywołano JPanią *Rywackę* 6-kroć, JP. *Troszla* 7-kroć, oraz JP. *Matuszyńskiego*. W Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Młynarz* i *Kominiarz*, JPanny *Ciemska*, i *Pogorzelska* 2-kroć, JPP. *Rychter* 3-kroć, *Chomiński* 2-kroć, i Wszyscy; po Kom: *Sztuka przypodobania się*, JPanna *Ciemska* 7-kroć, oraz JP. *Szymanowski* 2-kroć.

Wczorajsza Reduta, jak to zwykle *pierwsza*, nie była bardzo liczna, ale prosimy nie myśleć, że przeto źle się bawiono; owszem, czarne piękne i zgrabne domina, intrygowały niemało; inne maski, których ubiory niezupełnie były zdecydowane, również nie próżnowały i głośnym piskiem objawiały tajemnice swoich znajomych. Z resztą, jak na pierwiastki karnawałowe, nieźle poszła wczorajsza zabawa; a cóż to dopiero będzie na faworytalnych numerach maskarad, w czasie których tak tłumnie zgromadza się Publiczność Warszawska.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: we wsi *Brzoza* Okrę: Kozienic:, suszarnia dworska drewniana, na rs. 1050, ubezpieczona.— W m. *Konstantynowie* łaźnia żydowska drewniana deskami kryta i studnia takaż, na rs. 360 ubezpieczone.— We wsi *Ostrówek* pow: Wieluńskim, młyn drewniany, na rs. 180 ubezpieczony. —We wsi *Zawady* gm: Wilanów pod Warsz:, chałupa włościań: drewniana, na rs. 30 ubezpieczona. (G.P.)

W końcu z. m. rozstała się z tym światem we *Lwowie*, w wieku lat 71, ś. p. Anna *Demianowicz*, Zakonnica Benedyktynka obrządku ormiańskiego. Tamże umarł w wieku lat 71, ś. p. Jakób *Józefkiewicz*, z Zakonu Bernardyńskiego.

W stepie zwanym *Karajajskaja*, o kilka wiorst pod

Tyflisem, na lewym brzegu rzeki *Kury*, rozciąga się płaszczyzna nie uprawiana i nie zamieszkała, z której w lecie w czasie upałów, zatrute wyziewy zanieczyszczały powietrze miasta. NAMIESTNIK Kaukazki, rozporządził wykopanie w tym stepie kanału irrygacyjnego, który przeznaczony do użyzniania stepu, w dniu Urodzin N.PANA r. z., po raz pierwszy użytkowanym został.

Anglja. — Statek *Braams*, pod dowództwem Kapitana *Matson*, wiozący osadę złożoną z 20 ludzi i 115 osadników z Hamburga do Nowego Orleanu, rozbił się o mieliznę. *Goodwin Sand* i *Pan Sand*, dwa statki z Margate, szczęśliwie ludność uratowały.

Austrja. — Głoszą że Pan *Zalewski* Gubernator Galicji, ma objąć ministerstwo oświecenia, dotąd tymczasowo przez Hr. *Stadjon* zarządzane.— Wojska austrjackie w Węgrzech, posunęły się ku *Güns;* główna kwatera naczelnie komenderującego Xięcia *Windischgraetz*, znajduje się w Hochstrass. — Poseł nowego Cesarza austrjackiego, wkrótce ma wyjechać z Wiednia do *Gaety*.— Xżę Paweł *Esterhazy*, jeden z najznakomitszych magnatów węgierskich, wyjechał do *Ołomuńca*. Syn jego jedyny Xiążę Mikołaj, poległ w Węgrzech. — Twierdza *Komorna* w Węgrzech, oświadczyła gotowość poddania się wojskom cesarskim; głoszą o zajęciu *Raab* przez też wojska.— Wieść podana przez niektóre dzienniki zagr: o blizkiem zamęściu Cesarza austrjackiego z Xżniczką *Hessen-Darmsztadzką*, jest bezzasadną, gdyż na dworze Darmsztadzkim, niema innej Xiężniczki, jak tylko Xżniczka *Anna*, synowica W. Xcia Panującego, która rodziła się w r. 1843. Być może że o Xiężniczce z innej linji Rodziny *Hesskiej*, tu mowa.

Francja. — Minister wojny Jenerał *Rulliere*, liczy lat 61 wieku, a 41 służby; odbył 22 kampanji; walczył pod Paryżem, pod Fleurus, Waterloo, w Morei i w Algierji. Świetną była jego obrona warowni *Blidach* przeciwko napadowi *Abdel-Kadera*, a na wyłomie Konstantyny, pozyskał stopień Jenerała dywizji. W roku 1841 poskromił niespokojności w *Tuluzie;* po wypadkach lutowych, umieszczony został za wojskiem, a wkrótce potem obrany reprezentantem z Depar: *Haute-Loare;* z objęciem steru rządu przez L. N. *Bonaparte*, wrócił do służby czynnej.— Prezydent *Bonaparte* pracuje codzień przez godzin kilka ze swoimi ministrami, bada o wszelkie szczegóły administracji, i liczne wydaje rozporządzenia. — Na rewji odbytej w d. 24 z. m. przez Prezydenta *Bonaparte*, znajdowało się 40,000 piechoty, 3000 jazdy i 8 baterji artylerji, należących do brygad konsystujących w Paryżu i Wersalu. Orszak Prezydenta kiedy ten udawał się z pałacu *Elisée* na rewję, składał się z oddziału ułanów i gwardji narodowej konnej; liczny sztab wojskowy otaczał Prezydenta.— Syn Jenerała dywizji Hieronima *Bonapartego* b. Króla Westfalskiego, *Napoleon*, służy w gwardji narodowej; na ostatniej paradzie defilował z pierwszą legją, i wydelegowany był do straży sztandarowej.— Jenerał brygady *Creny*, mianowany został Sekretarzem Jlnym ministerstwa wojny.— Prezydent Rzplitej, umieścił w swoim sztabie Pułko: *Ambert*, Szefów szwadronów *Pajol*, *Ney* i *Fleury*, oraz Kapitana *Filippi*. — Dzienniki uważają że od czasu wypadków lutowych r. z., tyle już było Prefektów Sekwany, ile ich było przez ciąg rządów Cesarza *Napoleona*, *Ludwika XVIII*, *Karola X* i *Ludwika Filipa*. Za tychże rządów piastowali ten urząd PP. *Frouchot*, *Chabrol*, *Odilon-Barrot*, *de Bondy* i *de Rambuteau;* od wypadków zaś lutowych byli Prefektami: Panowie *Garnier-Pages*, Armand *Marrast*, *Trouvé-Chauvel*, *Recurt*, a teraz *Berger*.— Biskup Dyecezji *Mende*, Xiądz *Bruley de La Bruniére*, rozstał się z tym światem. — Piotr Napoleon *Bonaparte*, zbija w pismach publicznych wiadomość, jakoby go mianowano Pułkownikiem w sztabie głównym gwardji narodowej. Brat tegoż, Łucjan Napoleon *Bonaparte*, niedawno obrany na wyspie Korsyce Członkiem Zgromadzenia Narodowego, przybył do Paryża. — Gazeta *Patrie*, zbija wieść, jakoby Rada ministerjalna postanowiła co względem sprawy Rzymskiej.— Okręt linjowy *Jena* odpłynął z Tulonu do Neapolu, aby przyłączyć się do tamecznej eskadry; wysyłka flotty przeznaczonej do brzegów włoskich, tymczasem jest wstrzymaną.— Wydawcy dziennika *Bien public*, który przestał wychodzić, PP. *Pelletan* i *Gueroniére*, przeszli do redakcji gazety *Prassa*.— Dziennik *Constitutionnel* zaprzecza, jakoby P. *Thiers* był przeznaczony do reprezentowania Francji na kongresie bruxelskim. — Rada uniwersytecka stolicy, przedstawiła byłemu Ministrowi oświecenia Panu *Freslon*, adres ubolewający, z powodu jego dymisji.— *Cabet* z przyczyny niepowodzenia, jakiego doznaje jego osada *Ikarya* w Texas, zemknął z Paryża do Londynu.

Niemcy. — Mieszkaniec z *Bockenheim* ujęty jako podejrzany o udział w zamordowaniu Jenerała *Auerswald* i Xcia *Lichnowskiego*, po udowodnieniu swojej niewinności, został uwolniony. — Deputacja miasta Frankfortu ofiarowała Majorom *Deetz* i *Boddien*, pyszny pałasz złoty, w dowód wdzięczności za postępowanie ich zarazem energiczne i przezorne przy uśmierzeniu niespokojności zaszłych w tem mieście dnia 18 Września r. z.— Plenipotenci państw niemieckich przy władzy centralnej, wezwani zostali na posiedzenie, w którem ministerstwo Cesarskie ma im zakomunikować prawa zasadnicze narodu niemieckiego, przyjęte już obecnie przez Zgromadzenie Narodowe.

Rozmaitości. — W Hrabstwie *Schropshire* w Anglji, istnieje nagrobek następujący treści: »Tu leży Tomasz *Parr*, ur[illegible]ony 1483 r.; żył pod panowaniem Królów: *Ed[illegible]rda IVgo*, *Edwarda Vgo*, *Ryszar[illegible] IIIgo*, *Her[illegible]yka VIIgo*, *Henryka VIIIgo*, *Ed[illegible] VIgo*, Kr[illegible]owej *Marji*, *Elżbiety*, *Jakóba* i *K*[illegible]

żył lat 152; pochowany d. 15go Listopada 1635 r."— Król *Hollenderski* ozdobił słynnego Wiolonczelistę *Servais* (był w Warszawie), Orderem *Wieńca dębowego*.— Słynna Artystka Rose *Chéri*, wróciła na scenę Teatru *Gymnase Dramatique*.— *Jajka* kurze są w modzie teraz w dziełach scenicznych francuzkich; donieśliśmy już o nowej melodramie czarodziejskiej pod tytułem: *Kura złote jaja niosąca;* a dziś czytamy tytuł wodewilu: *Trzy jajka w koszyku*. — Rząd francuzki wyznaczył był nagrodę za najlepszy rysunek posągu Rzeczypospolitej; z liczby 600 nadesłanych rysunków, wybrano 12 najcelniejszych, lecz komitet który miał nagrodę przyznać, oświadczył, że żaden z tych planów pierwszej nagrody nie dopiął. — U Jubilera w *Bristolu*, złodzieje wypiłowawszy dziurę w okienicy, i wyciąwszy szybę, skradli na raz 30 kosztownych zegarków, i przeszło 300 pierścionków. — »Czy znasz *Napój miłosny?*" zapytał ktoś młodego gawronka; »Czy znam *Napój miłosny?* odrzekł, znam go doskonale, to jest wódka." »Co wódka?" »A nie inaczej, kiedyśmy z ojcem stanęli na popas w *Miłosnej*, nasz stangret upił się wódką jak bela, a że to było w *Miłosnej*, więc ta wódka był to *napój miłosny*."— Pani Ludwika *Fusil*, z domu *Fleury*, dawna Artystka pierwszego teatru francuzkiego, umarła w wieku lat 78. Zostawiła ważne pamiętniki o scenie i Artystkach swego narodu.— »Ach jakże bym chętnie raz jeszcze wartość twoją roztrwonił", rzekł utracjusz przejeżdżając przez wieś, którą mu wierzyciele zabrali.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Eustachy Oby: z Ostrołęki; Cichocki Luk: Oby: z Zacharzewa; Donwer AlfonsKup: zPetersburga, Esajewicz Kap: z Miechowa; Gsell Kar: Kup: z Petersb:; Hofman Tytus Ob: z Pobyłkowa; Jastrzębski Konst: Urzęd: z Dąbrówki; Jaszowski Henr: Urzęd: z Lublina; Karpiński Teod: Urzęd: z Częstochowy; Koszkowska Anna Żona Pułkow: z Suwałk; Kesler Ludw: Urzęd: z Wielunia; Lwów Major z Radomska; Machnikowski Walen: Komor: z Częstochowy; Nowakowski Xawery Oby: z Lublina; Paprocki Konst: Urzęd: z Olkusza; Starzyński Kazim: Hr. z Pietkowa; Hr. Szuwałow Porucznik, Adjutant JO. Xięcia Namiestn: Król:, z Petersburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

Zawiadamiam Szanowne Osoby, które życzą sobie nabyć lub obstalowały **ŁAŃCUSZKI** galwano-elastyczne, prawdziwego wynalazku sławnych Chemików Angielskich Profesorów Strathing, Pixii, J. Jaxton, i innych, na uleczenie Reumatyzmu, Paraliżu, Kurczów, i t. p. słabości, że wczorajszą Pocztą znaczny transport takowych Łańcuszków nadszedł, z przepisami co do ich użycia. Każde pudełko dla zapobieżenia fałszowaniu, opatrzone jest moją pieczęcią. Takowe jedynie mnie w komis powierzono, i li tylko w mojem mieszkaniu pod Nr 970 przy uli: Granicznej w domu Litkiego, zgłaszający się, otrzymać mogą.— Adam *Przedecki*.

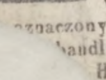

KAMELJI, HYACYNTÓW, i innych rozkwitających w doniczkach Kw[illegible]tów, oraz BUKIETÓW z dobranych kwiatów, gusto[illegible] ułożonych różnej wielkości, jakoteż Ślubnych buki[illegible]ów i wieńców, na [illegible]znaczony obstalunkiem, przez cały karnawał [illegible] zawsze, dostać [illegible] handlu Owoców i Kwiatów naturalnych, na K[illegible]rak:-Przedm: Hr. Potockiego Nr 415, i w dziedzińcu [illegible] Pocztowym, [illegible]dlu.— M. *Niwińska*.

Do Drukarni Adolfa Kretlów przy ulicy Leszno pod Nr 661/2, w domu zwanym na Działyńskiem, potrzebny jest **UCZEŃ** dobrej konduity.

DOM świeżo masyw wymurowany, o 60 łokci od Banhoffu przy drodze żelaznej w mieście Piotrkowie, przeznaczony na Hotel i Oberżę, i przytem mający wygodne Lokale familijne, przy którym Magazyn z piwnicami na Składy, z Parterem i Górą na zsyp zboża, tudzież Lodownią, jest do wynajęcia od Nowego roku; chęć zatem mający, mogą się zgłosić do właściciela w tymże domu mieszkającego.

MIESZKANIE każdego czasu do wynajęcia, na rogu ulicy Senatorskiej i Miodowej, na 1m piętrze Nr 497, z meblami lub bez, składające się z 5u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angiels:, Piwnicy i Góry. Wiadomość tamże.

Niżej podpisany, utrzymujący (od lat 3ch przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 538), Fabrykę Pierników Toruńskich, Czekolady, i t. p., polecając się łaskawym względom Szano: Publiczności, ma zaszczyt donieść, iż jak dotąd tak i nadal, dostać można w tejże Fabryce: **PIERNIKÓW** Toruńskich, Czekoladowych, Norymbergskich i Opłatkowych; oraz **ORZECHÓW** Cukrowych, **CZEKOLADY** na różne ceny, i KARMELKÓW funt po zł. 2 i po zł. 3, i t. p.— Jan *Wróblewski*.

Do najęcia każdego czasu, pyszne i bardzo piękne **MIESZKANIE**, w pałacu Hr. Uruskiego na Krak:-Przedm:, gdzie się znajdowała Restauracja Marego. Ten piękny Lokal, przydatny dla prywatnego lub na jaki zakład publiczny, składa się z 6u wspaniałych Pokoi czyli Sal, Kuchni, Piwnic, Pralni, Lodowni, Góry i Ogródka; Drzwi mahoniowe; może być Stajnia i Wozownia. Wspomnione mieszkanie w najlepszym stanie. Wiadomość na miejscu.

DROŻDŻY PRASOWANYCH z fabryki Krasnowoli, dostać można codzień świeżych, funt po zł. 1 gr. 6, w handlu Win W. Krzymińskiego przy ulicy Wierzbowej, w domu dawniej Petyskusa pod Nr 473 lit: B, obok Apteki.

W dniu 25 b. m. wieczorem, zgubiono BRANSOLETKĘ złotą, w kształcie łańcuszka, karbowaną, i niebiesko-emaljowaną, w przechodzie z domu róg ulic Leszno i Przejazd stanowiącego, do domu Potkańskie zwanego, przy ulicy Długiej pod Nr 557 położonego. Rządca tegoż domu nagrodę Złp. 20, uczciwemu Znalazcy wypłaci.

W domu pod Nrem 475 przy ulicy Długiej, jest do wynajęcia od Nowego Roku, Całe PIERWSZE PIĘTRO, składające się z czterech Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Alkierza, Drwalni i Piwnicy. Wiadomość u Właściciela domu.

Potrzebny jest OGRODNIK, do znakomitego zakładu ogrodniczego w Warszawie: zgłosić się ma przy ulicy Wolskiej pod Nr 3086, do właściciela zakładu:— potrzeba także 2ch Ogrodników, jednego do prowadzenia szkółki drzewek; drugiego do dyrygowania warzywnym ogrodem — niemniej potrzebny jest młody Człowiek, dobrze piszący, zdolny do prowadzenia gospodarstwa wiejskiego i dozorowania ludzi; wszyscy mają być opatrzeni w dobre świadectwa.

Dnia 30 z. m. z domu Nr 701 C, przy ulicy Leszno, zginęła mała SUCZKA, maści kasztanowatej, z łatką białą na piersiach i takąż obrączką na około szyi. Ktoby takową posiadał, raczy odnieść do wyż wzmiankowanego domu, a otrzyma nagrody Rsr. 1.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 11.

TEATR WIELKI. Jutro, *Machbet*.

Podpisana, Artystka Tańców Salonowych i Solo, otworzywszy SALĘ przy ulicy Nowomiejskiej w domu Nr 160, ma zaszczyt zawiadomić, że tak w Sali, jakoteż w domach prywatnych i pensjach, Lekcje zaczęła już udzielać. — J. de Petinety.